

ROZPACZ I LĘK



*Strach na wróble kłania się orłom.
(Teofil Janicki)*



*Nie powinienem się lękać, gdyż Chrystus, któremu
nieskończenie zaufałem, jest zawsze ze mną.
(O. Władysław Kluz OCD)*

PSALM 139

Domine, probasti me et cognovisti me

Tobie, rządzca niebieski, Tobie, mój Boże,
Rzecz namniejsza skryta być we mnie nie może;
Ty mię znasz, lubo siedzę, znasz, lubo stoję,
I z daleka rozumiesz wszystkie myśli moją.

Chód mój, odpoczynek mój Tobie wiadomy,
Wszystkich moich postępów jesteś świadomy;
Jeszcze ja nie wypuścił słowa z ust swoich,
A to, Panie, już dawno brzmi w uszu Twoich.

Tyś mię z tyłu i z przodku sam uformował,
Tyś około mnie ręki swej nie żałował,
Coś tak misternie sprawił, wieczny mój Boże,
Że tego żaden rozum pojąć nie może.

Gdzie mam uciec przed duchem Twym przeraźliwym
Gdzie się skryć przed obliczem Twoim straszącym?
Jeśli do nieba wstąpię, najdę Cię w niebie,
Jeśli do piekła, piekło nie jest bez Ciebie.

Jeśli skrzydła oblokę różanej zorze
A lotem za ostatnie udam się morze,
I tam mię Ty wymacasz, i tam mię snadnie
Twoja nieuchroniona ręka dopadnie.

Jesliby też tak człowiek pomyślił sobie,
Żeby w nocnych ciemnościach miał ulec Tobie,
Myli się na swych myślach. Noc naciemniejsza
U Ciebie nad południe światło jaśniejsza.

Ćma Tobie nic nie zaćmi, noc i ciemności
Wszystki są przezroczyście Twej opatrności.
Ty myśli wiesz, Ty moje znasz tajemnice,
Tyś mię w żywocie stworzył mojej rodzice.

Ten związek tak misterny ciała naszego
Cud jest niewysłowiony rozumu Twego.
Dziwne są czyny Twoje, o mocny Boże,
Tego nigdy przec dusa moja nie może.

Żadna Tobie kosteczka tajna nie była,
Gdy mię jeszcze w żywocie matka nosiła,
Gdziem ja rósł osobliwym kunsztem wiązany,
Okiem jeszcze słonecznym nie oglądany.

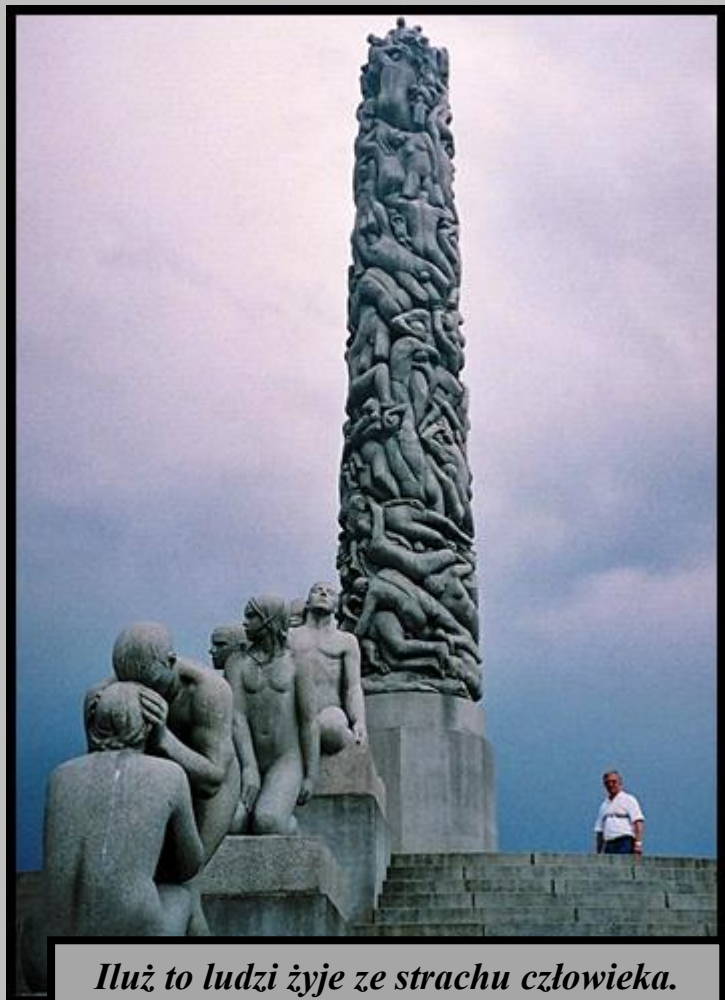
Tyś pierwszą bryłę ciała, początki małe
I linije człowieka niedoskonałe
Widział; Tyś miał w swych księgach, co dnia którego
Przyrósć miało, aniś tam chybił żadnego.

O Panie, jako wielce są znamienite
Rady Twoje, jako są wielce obfite!
Rychlej piasek we wszystkich morzach zruchuję,
A myśląc o nich mniej wiem, im więcej czuję.

Panie, by to wola Twa złośliwe stracić,
Ja z mężobójcą żadnym nie chcę się bracić
I z żadnym z tych, co Ciebie źle wspominają,
A Twojej wszechmocności nie uważają.

Iżaj ja nieprzyjaciół Twych nie nawidzę?
Iżaj się przeciwnikiem Twoim nie brzydzę?
Brzydzą, przebóg! - I póki będę na ziemi,
Wiekuiście nieprzyjaźń powiodę z niemi.

Zmacaj serca, wytrząśni wszystkie me rady,
Wszystki myśli, o Panie! Jeśli przysady
Najdziesz co we mnie wspólnej z niepobożnymi,
Niechaj jednakowoż będę osadzony z nimi.



Iluz to ludzi żyje ze strachu człowieka.
(Antoni Regulski TChr)



***Wszelki niepokój, jaki trapi ludzi szczerých
wobec Boga, nie pochodzi od Niego.***
(bl. Rupert Mayer)



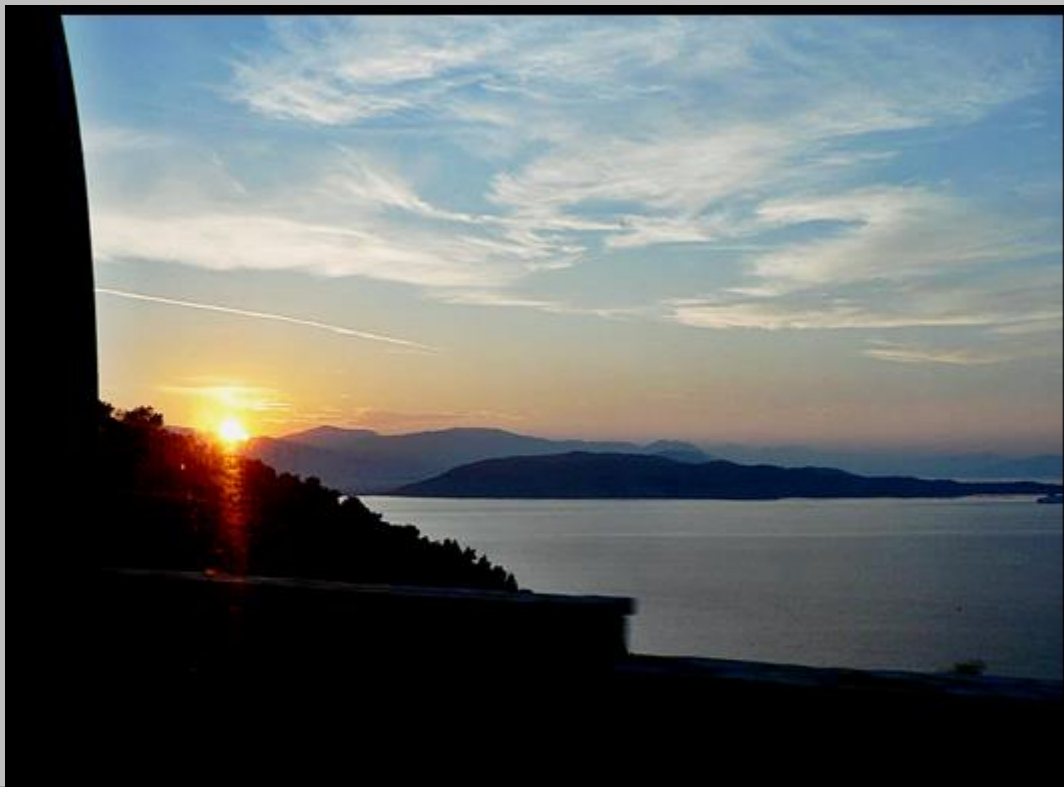
Sytuacje lękowe mogą doprowadzić człowieka do coraz większego zagubienia i rozpacz, ale mogą też stać się "trudnym darem" dla wzrostu wiary człowieka.

(Józef Augustyn SJ)



Człowieka zniewala tylko strach. Żadna bowiem rzeczywistość materialna nie może zwyciężyć człowieka, który jest rzeczywistością duchową.

(Sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki)



Doświadczenie zagrożenia i lęku jest dla człowieka kryterium autentyczności jego wiary; to właśnie chwile lęku objawiają najpełniej, na kim lub na czym to życie jest oparte. Lęk demaskuje powierzchowność wielu naszych przekonań o sobie, wielu naszych deklaracji składanych Bogu i ludziom. Lęk jest wielką próbą człowieka.

(Józef Augustyn SJ)



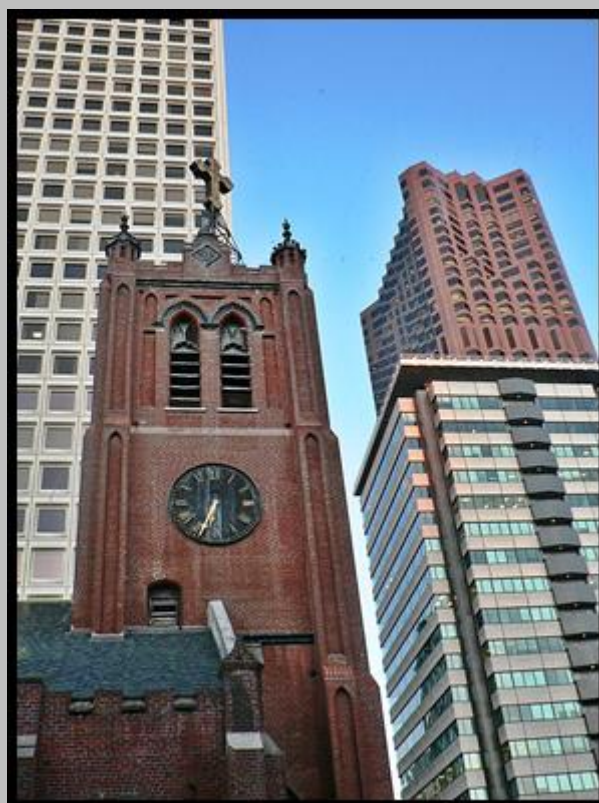
*Brak perspektywy, jaką daje wiara w Boga,
jest źródłem pesymizmu życiowego, a nieraz rozpaczy.*

(abp Stanisław Nowak)

zdj. pw



*Każdy lęk jest straszliwym kuszeniem Złego, który pragnie odizolować nas od Boga i bliźnich, zamknąć nas w sobie i rzucić w rozpacz.
(Józef Augustyn SJ)*



*Trwoga i lęk mogą nas zmaltrretować. Wielkim osiągnięciem życiowym jest uwolnienie się od takich stanów przez całkowite zawierzenie i zaufanie Bogu.
(bł. Stefan Wyszyński)*

PSALM 23

Dominus regit me et nihil mihi deerit

Mój wiekuisty Pasterz mię pasie,
Nie zejdzie mi nic na żadnym wczasie;
Zawiódł mię w pasze niepospolite,
Nad zdroje żywej wody obfite.

Wrócił mię z dziwnych obłądliwości
Na ścieżkę jawnej sprawiedliwości;
Postanowił mię na drodze prawej
Z chęci ku słudze swemu łaskawej.

By dobrze stała śmierć tuż przede mną,
Bać się nie będę, bo Pan mój ze mną.
Twój pręt, o Panie, i laska Twoja
W niebezpieczeństwie obrona moja.

Posadziłeś mię za stół kosztowny,
Skąd nieprzyjaciel boleje główny;
Włos mi mój wszytek balsamem płynie,
Czasza opływa w rozkosznym winie.

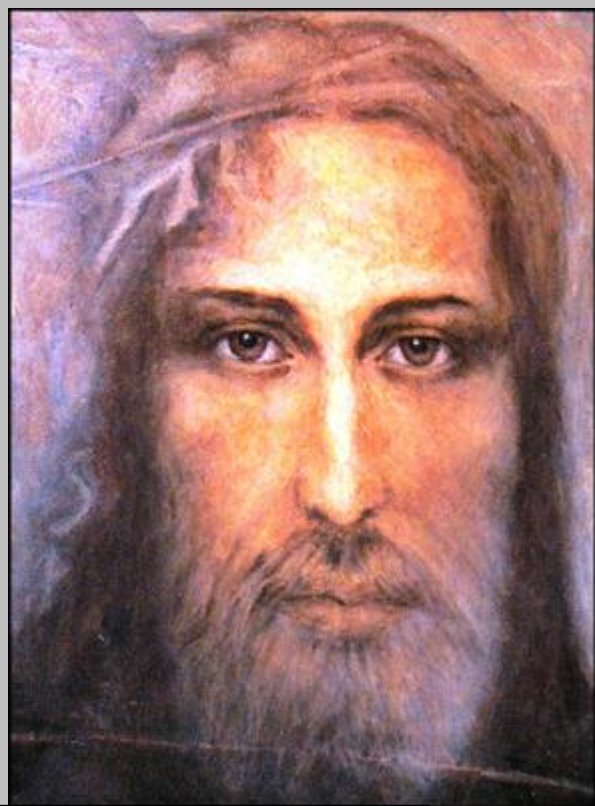
Ufam Twej łasce, że mię na wieki
Nie spuścisz, Panie, z swojej opieki;
I będę mieszkał w Twym świętym domu
Nie ustępując laty nikomu.

Jan Kochanowski



*Chrystus rzekł do Jana:
"Przestań się lękać!"*

(Ap 1, 17)



*Nie lękajcie się iść w przyszłość przez Bramę, którą jest Chrystus.
Wierźcie Jego słowom, wierźcie Jego miłości: w Nim jest nasze zbawienie.
(św. Jan Paweł II)*



*Nie bądź zasmucony: zatroszcz się o nadprzyrodzone spojrzenie,
a zobaczysz wszystko w innym świetle.
(kard. Francois X. Nguyen)*



*Najstraszniejszą pokusą jest rozpacz,
ale powszechniejszą - rozpaczanie.
(bl. Jakub Alberione)*



*Nie ma w Kościele miejsca na rozpacz;
choćbyśmy przegrali "wszystko" - dziś jeszcze możemy zacząć od nowa.
(bl. Stefan Wyszyński)*

Jeżeli nie zaznaczono inaczej, to zdjęcia i dobór cytatów: Jan Nitecki

[POWRÓT DO STRONY GŁÓWNEJ IKONOGRAFII](#)